

DANUTA STRZELECKA

ur. 1932; Niedzwica Kościelna



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, szkolnictwo, ZMP, nauczyciele

Byłam w szkole *enfant terrible*

W czterdziestym dziewiątym bodajże roku odwołano z dyrektorstwa panią Mally. Nawet chyba jeszcze wcześniej, to był chyba czterdziesty ósmy rok. Po prostu w szkole nie było ZMP, żeby mogło powstać koło ZMP-owskie, musiało być bodajże siedem osób. I tyle się w szkole nie znalazło. Wobec tego panią Mally odwołano i miała zakaz pracy w nauczycielstwie na terenie całego kuratorium lubelskiego. Na miejsce pani Mally przyszedł do nas z Kraśnika taki pan Koszałka, czy Koszałko, Koszałko chyba, nie pamiętam imienia w tej chwili, w każdym bądź razie pan, który bardzo szybko założył koło ZMP, szkoła stała się bardzo prawomyślna. Pan dbał o poziom szkoły, to fakt. Ale jednocześnie prowadził czarną księgę, w której między innymi dość poczytne miejsce ja zajmowałam. A ja byłam w szkole takim trochę *enfant terrible*. Bardzo dużo czytałam. Właściwie na bieżąco byłam w literaturze współczesnej, aktualnej polskiej i nawet, powiedziałabym, dostępnej wtedy światowej. Byłam dobrą polonistką, poza tym lubiłam szperać w bibliotekach, no i dostarczałam często informacji takich, których nauczyciel nie mógł powiedzieć, albo nie chciał powiedzieć, bo się bał po prostu i zwyczajnie. Było kilka takich momentów. Poza tym tworzyłyśmy takie grupki, które razem się uczyły. Odrabialiśmy razem lekcje: jedna była w tym mocniejsza, druga w tym, ja miałam cztery, czy pięć takich koleżanek bliskich, z którymi śmy się cały czas w mieszkaniu jednej z nich uczyły. Wszystkie one pokończyły studia, wszystkie one do czegoś tam doszły, natomiast ja byłam tą cały czas na indeksie już u pana Koszałki. Jak on odszedł od nas w roku szkolnym pięćdziesiąt - pięćdziesiąt jeden, poszedł na kuratora, do kuratorium lubelskiego, to do nas przyszedł z kolei pan Tadeusz Szymański, który był geografem i pracował w szkole Zamoyskiego. To się znów atmosfera rozluźniła, to już był taki, normalny, że tak powiem, nauczyciel. Człowiek, z którym się można było zupełnie dogadać.

Data i miejsce nagrania	2012-02-10, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"